



Sygn. akt I PK 204/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa głównego W.S.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.
o wynagrodzenie za pracę,
oraz sprawy z powództwa wzajemnego P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w K.
przeciwko W.S.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 grudnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. od
wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. z dnia 6
marca 2018 r., sygn. akt VIII Pa [...],

**uchyła zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do
ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł.,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 25 września 2017 r. zasądził od P. Sp. z o.o. w K. na rzecz W.S. kwotę 28.823,85 zł tytułem wynagrodzenia za pracę z ustawowymi odsetkami; w pozostałym zakresie powództwo oddalił, a w sprawie z powództwa wzajemnego P. Sp. z o.o. w K. przeciwko W.S., zasądził na rzecz P. Sp. z o.o. w K. kwotę 42.000,00 zł z ustawowymi odsetkami (tytułem odszkodowania z tytułu odpowiedzialności materialnej pracownika oraz zwrotu nienależnie pobranego wynagrodzenia za pracę), oddalając powództwo wzajemne w pozostałym zakresie.

W sprawie ustalono, że W.S. był zatrudniony w P. Sp. z o.o. w K. (poprzednio R.. Sp. z o.o.) w okresie od dnia 1 października 2001 r. do dnia 31 maja 2015 r. na stanowisku dyrektora. W okresie od stycznia 2013 r. do października 2013 r. jego wynagrodzenie miesięczne wynosiło 6.000 zł. Aneksiem do umowy o pracę z dnia 31 stycznia 2014 r. spółka, działając przez pełnomocnika, ustaliła wynagrodzenie powoda od dnia 1 lutego 2014 r. w wysokości 7.500 zł miesięcznie. Umowa została zawarta bez formy aktu notarialnego. W tym czasie powód był jedynym wspólnikiem pozwanej spółki, jak również jedynym członkiem jej zarządu. Sąd Rejonowy uznał, że wskazany aneks jako umowa dodatkowa, jest czynnością prawną nieważną od samego początku, albowiem w okresie jej zawarcia powód był jedynym członkiem zarządu pozwanej spółki. Zawarcie wskazanej umowy wymagało zatem szczególnej formy aktu notarialnego (art. 210 § 2 k.s.h.), a zawarcie umowy bez tej formy skutkuje jej nieważnością (art. 73 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W ocenie Sądu Rejonowego, W.S. świadczył pracę na rzecz pozwanej spółki w okresie objętym żądaniem, a więc od stycznia do października 2013 r. Jednakże część żądań powoda z tego okresu została zaspokojona jeszcze przed wytoczeniem powództwa. Ponadto pracodawca miał prawo do zaliczenia pobranej przez powoda gotówki w lutym 2014 r. na najpóźniej wymagalne świadczenia, a więc wynagrodzenie za kwiecień i część maja 2013 r. (art. 451 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W ocenie Sądu pierwszej instancji, nie było podstaw do uwzględnienia zarzutu pozwanego sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego w zakresie uwzględnionego powództwa głównego (art. 8 k.p.). Natomiast braki w dokumentacji kadrowo - płacowej oraz księgowej obciążają powoda, co do zarzutu wypłaty wynagrodzenia na błędny rachunek bankowy, jak również możliwości obciążenia go należnościami określonymi w powództwie wzajemnym, które sformułowane zostało na dwóch podstawach prawnych, pierwszej związanej z odpowiedzialnością powoda wobec spółki za spowodowanie braków kasowych (jako związanej z odpowiedzialnością materialną pracownika i szkodą wyrządzoną umyślnie) i drugiej związanej z uzyskaniem nienależnego wynagrodzenia za pracę.

Sąd Rejonowy uznał, że skoro aneks do umowy był nieważny, to pobrane wynagrodzenie za pracę było świadczeniem nienależnym (art. 410 § 2 k.c.), zaś spółka miała prawo żądać jego zwrotu. W sprawie nie zaszła żadna z przesłanek regulowanych w art. 411 k.c. w związku z art. 300 k.p., zaś powód winien mieć pełną świadomość braku podstaw do jego uzyskania.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił częściowo również żądanie zasądzenia odszkodowania z tytułu odpowiedzialności materialnej powoda jako pracownika spółki. Pełniąc funkcję dyrektora spółki, powinien był sprawować nadzór nad całą jej działalnością, w tym kasą oraz nad pracownikami, w szczególności osobami odpowiedzialnymi za prowadzenie kasy i księgowości. Tych obowiązków powód nie wykonywał. Mimo wątpliwości, co do prawidłowości stanu kasy, powód nie zarządził nigdy jakiegokolwiek kontroli, zarówno co do stanu gotówki jak i obiegu dokumentacji finansowej. W.S. oraz inni pracownicy spółki pobierali gotówkę z kasy, przy czym sposób ich rozliczania budził wątpliwości, chociażby z tego względu, że często wystawianiem dokumentów dotyczących tej samej transakcji zajmowały się różne osoby. Te okoliczności, w ocenie Sądu Rejonowego, wskazują na istotne zaniedbania powoda w nadzorze nad podległymi pracownikami oraz nadzorze nad posiadanym mieniem spółki w postaci gotówki. Ujawniony zaś przez spółkę niedobór w kwocie 49.951,18 zł związany z brakiem gotówkowym i obciążał powoda jako osobę zarządzającą pozwanym zakładem pracy. Jednakże pozwany nie wykazał, aby powód wyrządził szkodę umyślnie (art. 122 k.p. w związku art. 6

k.c. w związku z art. 300 k.p.), co pozwoliło na ograniczenie odpowiedzialności powoda do trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę (art. 119 k.p.).

Od powyższego wyroku Sądu Rejonowego apelację wniosły obie strony.

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z dnia 6 marca 2018 r., oddalił apelację pozwanego P. Sp. z o.o. (pkt I) oraz zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo wzajemne w całości (pkt II) oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy uznał, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie ustalenia faktu i wysokości niedoboru nie była przekonująca. Dowodu na okoliczność powstania niedoboru i jego wysokości nie może w żaden sposób stanowić dokument wewnętrzny, wystawiony przez powódkę wzajemną, w postaci noty księgowej nr [...] /0/2015. Dokument ten stanowi bowiem jedynie potwierdzenie jego sporządzenia. Brak jest zaś dowodu doręczenia wezwania do zapłaty pozwanego wzajemnego (W.S.). Nie ma również w aktach sprawy żadnego dokumentu, z którego wynikałoby wprost pobranie przez pozwanego wzajemnego kwoty 24.400,00 zł. Ponadto na podstawie raportu kasowego z dnia 20 sierpnia 2014 r., wynika, że stan gotówki w kasie wynosił 2.726,04 zł, a zatem nie można uznać, iż w tym dniu w kasie spółki brak było gotówki.

Fakt, że W.S. sprawował funkcję dyrektora i prezesa zarządu spółki nie prowadzi, w ocenie Sądu odwoławczego, do automatycznego przyjęcia, iż niedobór wystąpił oraz że tylko na nim spoczywa odpowiedzialność za jego ewentualne powstanie. Mając to na uwadze, Sąd ten doszedł do przekonania, że powódka wzajemna nie udowodniła swych twierdzeń w zakresie powstałych w spółce niedoborów w okresie, w którym W.S. pełnił funkcję prezesa zarządu i dyrektora spółki.

Sąd Okręgowy uznał, że podwyżka wynagrodzenia W.S. od lutego 2014 r. była uzgodniona ze Spółką. W lipcu 2014 r. nastąpiło bowiem jego odwołanie z funkcji prezesa zarządu przy jednoczesnym dalszym zatrudnieniu go na stanowisku dyrektora spółki i w tej dacie możliwe było faktyczne ustalenie wysokości zarobków na poziomie niższym niż uzgodniony od lutego 2014 r. Sąd uznał, że brak wymaganej formy aktu notarialnego dla podwyżki wynagrodzenia, w sprawach z zakresu prawa pracy nie może odnieść skutku nieważności w zakresie umowy czy

też aneksu do umowy o pracę w sytuacji, gdy czynności konkludentne między stronami stosunku pracy wykazały fakt rzeczywistej podwyżki wynagrodzenia. Pracodawca wynagrodzenie to wypłacał, także po dacie odwołania W.S. z funkcji prezesa zarządu spółki, zaś on godził się na tę podwyżkę i przyjmował umówione wynagrodzenie. W konsekwencji ustalenia stron w tym zakresie obowiązywały od lutego 2014 r., a część wynagrodzenia W.S., w kwocie 1.500 zł miesięcznie, nie była świadczeniem nienależnym.

Sąd Okręgowy przyjął, że W.S. nie ponosi odpowiedzialności za jakikolwiek niedobór. Fakt powstania i kwota ewentualnego niedoboru nie zostały wykazane przed Sądem pierwszej instancji przez stronę, na której ciążył obowiązek dowodzenia. Biorąc także pod uwagę, że pozwany wzajemny nie pobrał nienależnie żadnej części wynagrodzenia ustalonego od lutego 2014 r. w wysokości 7.500 zł miesięcznie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił w tej części zaskarżony wyrok i oddalił powództwo wzajemne oraz na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej (powódki wzajemnej) w całości.

Skargę kasacyjną wniósł pełnomocnik Spółki (powódki wzajemnej), zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Ł. w całości.

W podstawach kasacyjnych zarzucono naruszenie przepisów: 1) prawa procesowego, a mianowicie: (-) art. 249 w związku z art. 382 k.p.c., przez uznanie za niewystarczające złożenie w sprawie wyciągów z ksiąg handlowych pozwanej Spółki, potwierdzających istnienie niedoboru w kasie oraz jego wysokość, bez zastosowania wskazanego przepisu i zobowiązania strony do przedstawienia ksiąg i dokumentów przedsiębiorstwa lub przejrzenia ich na miejscu, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego w świetle całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stwierdzenia przez Sąd drugiej instancji, że powód wzajemny nie wykazał istnienia i wysokości niedoboru w kasie, mimo że złożone dokumenty niedobór ten potwierdzały, co w konsekwencji miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. oddalenie powództwa wzajemnego jako nieudowodnionego; (-) art. 230 w związku z art. 381 k.p.c., przez błędne uznanie za nieudowodnioną okoliczność istnienia niedoboru i jego wysokości, mimo złożenia obszernej dokumentacji księgowej potwierdzającej istnienie i wysokość tego niedoboru, przy jednoczesnym niekwestionowaniu tych dowodów i twierdzeń przez stronę pozwaną

w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, co uprawniało ten Sąd do uznania tych faktów za udowodnione, zaś ich kwestionowanie dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, powinno być pominięte zgodnie z treścią art. 381 k.p.c. Uchybienie to miało zaś istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, ponieważ skutkowało oddaleniem powództwa wzajemnego jako nieudowodnionego; 2) prawa materialnego, to jest: (-) art. 210 § 2 k.s.h. w związku z art. 73 § 2, 58 § 1, 410 § 2 k.c. i art. 300 k.p., przez błędną ich interpretację i niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, polegające na błędnym przyjęciu, że wypłata powodowi wynagrodzenia określonego aneksem z dnia 31 stycznia 2014 r., który został zawarty bez wymaganej prawem formy aktu notarialnego, konwaliduje nieważność tej czynności prawnej, w sytuacji gdy art. 73 § 2 w związku z art. 58 § 1 k.c. nie przewiduje możliwości konwalidowania nieważnej czynności prawnej i wyraźnie nakazuje Sądowi brać taką nieważność pod uwagę z urzędu; (-) art. 8 k.p., przez błędną jego interpretację i niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy i przyjęcie, że żądanie powoda nie narusza zasad współżycia społecznego i nie stanowi nadużycia prawa, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że działanie powoda, który dla uzasadnienia swojego roszczenia wykorzystuje braki w dokumentacji kadrowo-płacowej wynikające z jego świadomego działania oraz żąda zapłaty zaległego wynagrodzenia, które nie zostało mu wypłacone na skutek jego własnego zaniechania jako członka zarządu i dyrektora zarządzającego pozwaną spółką, dochodząc jednocześnie z tego tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie, należy oceniać negatywnie z punktu widzenia takich zasad współżycia społecznego jak zasada uczciwości i rzetelności; (-) art. 114 i 122 k.p., przez błędną jego interpretację w kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że powodowi nie można przypisać odpowiedzialności za powstały w pozwanej spółce niedobór, z uwagi na brak dokumentacji księgowej odzwierciedlającej rzeczywisty przebieg zdarzeń gospodarczych w tym podmiocie, podczas gdy brak ten został spowodowany świadomym działaniem powoda i szeregiem jego zaniechań chociażby w zakresie braku powierzenia mienia pracownikom dokonującym obrotu gotówkowego i przeprowadzania inwentaryzacji kasy, a rodzaj tych zaniechań, świadomość ich istnienia i wagi dla prawidłowości

funkcjonowania spółki i jej sytuacji finansowej jednoznacznie wskazuje, że powód działał co najmniej ze świadomością szkodliwych następstw swojego działania, licząc się z wyrządzeniem spółce szkody, godził się na to, co stanowi o winie umyślnej powoda, co najmniej w zamiarze ewentualnym i powinno skutkować jego pełną odpowiedzialnością za powstały niedobór w kasie.

Mając powyższe na uwadze, pełnomocnik wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie domagał się uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w Ł., a także poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 25 września 2017 r., orzeczenie co do istoty sprawy oraz zasądzenie od powoda (pozwanego wzajemnego) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną W.S. wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie. Problematyka w niniejszej sprawie dotyczyła możliwości zawarcia umowy przez osoby będące członkami zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, gdy są one jednocześnie drugą stroną tej czynności prawnej, a ściślej zasady reprezentacji spółki jednoosobowej w umowach ze współnikiem będącym jednocześnie jedynym członkiem zarządu.

Podstawowe znaczenie ma tu art. 210 k.s.h. Zgodnie z jego § 1 w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim, spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Natomiast w przypadku, gdy wspólnik posiadający wszystkie udziały (lub udziały te przysługują jednemu wspólnikowi i spółce), jest zarazem jedynym członkiem zarządu, czynność prawna między tym wspólnikiem a reprezentowaną przez niego

spółką wymaga formy aktu notarialnego (art. 210 § 2 k.s.h.). O każdorazowym dokonaniu takiej czynności prawnej notariusz zawiadamia sąd rejestrowy, przesyłając wypis aktu notarialnego. Tymczasem w obecnej sprawie, aneksem do umowy o pracę z dnia 31 stycznia 2014 r. spółka - działając przez pełnomocnika - ustaliła wynagrodzenie powoda od dnia 1 lutego 2014 r. w wysokości 7.500 zł miesięcznie. Umowa ta została zawarta bez formy aktu notarialnego. W tym czasie powód był jedynym wspólnikiem pozwanej spółki, jak również jedynym członkiem jej zarządu. Sąd Okręgowy uznał, że brak wymaganej formy akty notarialnego nie powoduje nieważności danej czynności prawnej, zwłaszcza gdy czynności faktyczne prowadzą do wniosku o respektowaniu reguł zwiększenia wynagrodzenia.

Stanowisko Sądu drugiej instancji nie jest trafne, co czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 210 § 2 k.s.h. w związku z art. 73 § 2 k.c., art. 58 § 1 k.c., art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Podstawowym skutkiem niezastosowania się do zasad określonych w art. 210 § 1 k.s.h. jest bezwzględna nieważność dokonanej czynności na podstawie art. 58 k.c. (zob. A. Kidyba: Komentarz do Kodeksu spółek handlowych, LEX 2019). Na zasadzie wyjątku zaś, w kontekście zagadnienia nieważności umowy o pracę zawartej z naruszeniem art. 210 k.s.h., dopuszcza się w orzecznictwie nawiązywanie z członkami zarządu stosunku pracy w sposób dorozumiany (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829; z dnia 8 czerwca 2010 r., I PK 16/10, LEX nr 607243; z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, LEX nr 885004, z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 280/12, LEX nr 1294478 oraz z dnia 13 listopada 2013 r., I PK 94/13, LEX nr 1448692). Należy jednak podkreślić, że ocena, czy z członkiem zarządu spółki została zawarta umowa o pracę przez dopuszczenie do jej wykonywania, zależy od okoliczności konkretnej sprawy w zakresie dotyczącym celów, do jakich zmierzały strony, a przede wszystkim od tego, czy nawiązanie stosunku pracy w ten sposób nie miało na celu obejścia prawa (art. 210 § 1 k.s.h.) oraz od zachowania elementów konstrukcyjnych stosunku pracy (zob. A. Kidyba: Komentarz do Kodeksu spółek handlowych, LEX 2019; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2010 r., I PK 16/10, LEX nr 607243). W doktrynie podkreśla się, że skuteczne dopuszczenie pracownika-członka zarządu do pracy wymaga, aby w spółce istniał organ lub pełnomocnik, o

którym mowa w art. 210 § 1 k.s.h. Tylko bowiem dopuszczenie pracownika-członka zarządu do pracy za zgodą i wiedzą organu czy reprezentanta, o którym mowa w art. 210 § 1 k.s.h., może być uznane za skuteczne nawiązanie stosunku pracy mimo nieważności umowy o pracę zawartej z naruszeniem art. 210 k.s.h. (zob. J. Jaruchowski: Zawarcie umowy o pracę z naruszeniem art. 210 k.s.h. [studium przypadku], *Monitor Prawniczy* 2012 nr 6, s. 334; E. Marszałkowska-Krześ, S. Krześ: Zawarcie umowy o pracę z członkiem zarządu spółki kapitałowej z naruszeniem art. 210 § 1 albo art. 379 § 1 k.s.h. (w:) *Prawo handlowe XXI w.*, s. 593; S. Koczur: Zawarcie umowy o pracę z członkiem zarządu przez czynności konkludentne w obliczu naruszenia szczególnych zasad reprezentacji spółki kapitałowej, *Przegląd Prawa Handlowego* 2015 nr 6, s. 37 i n.).

Natomiast czynność prawna dokonana między jedynym wspólnikiem będącym jedynym członkiem zarządu a reprezentowaną przez niego spółką wymaga formy aktu notarialnego. Artykuł 210 § 2 k.s.h. nie przewiduje żadnych wyjątków w zakresie tej formy. Dlatego skutkiem niezachowania formy przewidzianej w art. 210 § 2 zdanie drugie k.s.h. (formy aktu notarialnego) jest bezwzględna nieważność dokonanej czynności prawnej. Przepis ten ma zastosowanie tylko do spółek jednoosobowych i tych, w których spółka jest obok wspólnika własnym wspólnikiem, a także dotyczy wszelkiego rodzaju umów zawieranych z członkami zarządu: umów o pracę, o zarządzanie, o dzieło, zlecenia. Mając na uwadze powyższe, aneks do umowy o pracę z dnia 31 stycznia 2014 r. o podwyższeniu wynagrodzenia i ustaleniu go na poziomie 7.500 zł miesięcznie był czynnością nieważną. Czynności tej nie konwaliduje konkludentne wypłacanie wynagrodzenia w wyższej wartości, co słusznie akcentuje skarżący.

W odniesieniu do naruszenia art. 114 k.p. należy przypomnieć, że przesłankami odpowiedzialności pracownika za szkody wyrządzone pracodawcy są bezprawność zachowania i wina pracownika oraz szkoda pracodawcy oraz normalny (to jest typowy, stanowiący potwierdzoną doświadczeniem życiowym prawidłowość) związek przyczynowy między ową szkodą i zachowaniem jej sprawcy (art. 114 i art. 115 k.p.). Rodzaj winy pracownika implikuje rozmiary odpowiedzialności odszkodowawczej: od pełnej odpowiedzialności, obejmującej rzeczywiste straty i utracone przez pracodawcę korzyści w przypadku winy

umyślnej (art. 122 k.p.), do odpowiedzialności ograniczonej tylko do rzeczywistych strat pracodawcy i nieprzekraczającej trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę pracownika w razie przypisania sprawcy szkody z winy nieumyślnej (art. 115 i art. 119 k.p.). Ciężar wykazania wszystkich tych przesłanek spoczywa zaś na pracodawcy (art. 116 k.p.). Odrębnie unormowana w Kodeksie pracy odpowiedzialność materialna pracowników za szkody wyrządzone zakładowi pracy, korzystniejsza dla pracowników od zasad odpowiedzialności z prawa cywilnego, ma zastosowanie wówczas, gdy szkoda jest następstwem działania lub zaniechania pracownika w ramach obowiązków wynikających z łączącego strony stosunku pracy. W przypadku osób zajmujących kierownicze lub samodzielne stanowiska ocena bezprawności zachowania i winy jest przy tym surowsza niż w odniesieniu do pozostałych pracowników. Ale nawet w przypadku tej kategorii osób ich odpowiedzialność za powstałe szkody musi być następstwem zachowań bezprawnych i zawinionych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2019 r., I PK 103/18, LEX nr 2730211). Także obowiązek sumiennego i starannego wykonywania umówionego rodzaju pracy dotyczy wszystkich pracowników, bez względu na podstawę nawiązania stosunku pracy i zajmowane stanowisko.

W procesie dochodzenia roszczeń z tytułu materialnej odpowiedzialności pracowników istotne znaczenie ma art. 116 k.p., który zobowiązuje pracodawcę do wykazania okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody. Ściśle bezwzględnie obowiązujący charakter prawny tej pracowniczej regulacji normatywnej wyklucza legalność i zasadność obarczenia pracownika odpowiedzialnością materialną bez wykazania (udowodnienia) wymaganych i określonych w przepisach obligatoryjnych jej przesłanek.

W procesie sądowym o charakterze kontradyktoryjnym wynik sprawy zależy przede wszystkim od wykazania przez stronę zasadności swoich twierdzeń i zarzutów co do istnienia określonych okoliczności faktycznych. Własny interes strony wymaga, ażeby wywiązując się z powinności udowodnienia tych okoliczności (ciężaru dowodu), podjęła ona niezbędne działania w zakresie postępowania dowodowego. Jednocześnie istotne jest, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, stąd też obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania

wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, LEX nr 35530). Przepis art. 382 k.p.c. przewiduje możliwość poszerzenia przez sąd drugiej instancji „materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji” o materiał zebrany w postępowaniu apelacyjnym.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy należy podnieść, że jeżeli przesłanką odpowiedzialności pracownika jest szkoda w mieniu pracodawcy, to szkodę tę należy wykazać. Jeśli, w ocenie Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego w zakresie ustalenia faktu i wysokości niedoboru nie była nieprzekonująca, tym samym przedstawione wyciągi z ksiąg rachunkowych nie były wystarczające do oceny czy szkoda w postaci niedoboru faktycznie powstała – mógł on, na podstawie art. 249 k.p.c., wezwać stronę do przedstawienia ksiąg rachunkowych. Sąd odwoławczy powinien mieć przy tym na uwadze, że W.S. był zatrudniony na stanowisku dyrektora, co wskazuje, że był osobą zarządzającą zakładem pracy w imieniu pracodawcy, a zatem standardy jego odpowiedzialności są wyższe od przeciętnego pracownika z tego względu, że ocena bezprawności zachowania i winy jest tu surowsza. Z ustaleń sądów *meriti* wynika bowiem z jednej strony, że w aktach osobowych powoda brak jest jakiegokolwiek zakresu jego obowiązków, z drugiej zaś, że jako dyrektor spółki sprawował nadzór nad całą jej działalnością, w tym kasą oraz nad pracownikami, w szczególności osobami odpowiedzialnymi za prowadzenie kasy i księgowości.

Wobec uwzględnienia pozostałych zarzutów, zarzut naruszenia art. 8 k.p. traci na znaczeniu. Treść klauzuli generalnej, zawarta w art. 8 k.p., ujęta jest przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł w myśl art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.

